

„Archeologia”, Akademia Nauk URSR, Instytut Archeologii, Kijów 1950, t. 3, 189 s.; t. 4, 202 s.

Instytut Archeologii Akademii Nauk USRR wydał dotąd dziesięć tomów rocznika poświęconego archeologii. Czasopismo to, wydawane jest w Kijowie od roku 1947 (z przerwą 1949 r.). Poniżej podajemy treść tomu III i IV.¹

Tom III rozpoczyna wstępny artykuł redakcyjny, ogólnie charakteryzujący działalność i osiągnięcia archeologii radzieckiej oraz treść i charakter czasopisma *Archeologia*, zwłaszcza tomu III. W pierwszej części niniejszego tomu, zatytułowanej *Rozprawy i badania* ogłoszono pracę E. J. Kriczewskiego o zagadnieniu chronologii zabytków kultury trypolskiej. Autor, podkreślając słuszność wydzielenia przez Chwojkę w zespole zabytków kultury trypolskiej etapu B i A, równocześnie wykazuje, że badacz ów podawał mylną chronologię dla tych etapów. Nie etap B jest wcześniejszy od etapu A, lecz przeciwnie — A wyprzedza etap B. W dalszym ciągu swej rozprawy E. J. Kriczewski analizuje gospodarkę ludności kultury trypolskiej w poszczególnych okresach i wykazuje jej odbicie w kulturze materialnej. Dalej zamieszczono pośmiertny artykuł W. A. Grinczenki, w którym autor opisuje ciekawy materiał z kurhanu wojownika, znalezionej we wsi Woźniesienki (w okolicy Porohów Dnieprzańskich). Zmarły był spalony i wyposażony w broń, uprzęż końską, liczne ozdoby brązowe i srebrne datowane na VII—VIII w. Poza tym w grobie znaleziono kości końskie oraz ułamki ceramiki. Autor wskazuje na związek znalezionych tam zabytków z materiałem archeologicznym osad sałtowskiego typu i stanowisk północno-kaukaskich. Duże znaczenie dla zagadnienia powstania staroruskich miast ma publikowane tu sprawozdanie W. J. Dowżenoka z badań archeologicznych, prowadzonych w latach 1934—1937 na terenie dawnego Wyszgorodu, z którego wynika, że gród ten istniał już w IX—X w. (co znajduje też potwierdzenie we wzmiankach historycznych). Odkryto tam resztki warsztatów produkcyjnych oraz przedmioty, mówiące o istnieniu w grodzie takich gałęzi rzemiosła, jak odlewnictwo, kowalstwo, jubilerstwo oraz obróbka kości. Jest rzeczą ciekawą, że w obrębie samego grodu: nie znaleziono narzędzi rolniczych. W. J. Dowżenok, opierając się między innymi na danych źródłowych, przypuszcza, że zabudowania związane z gospodarką rolną mieściły się poza obrębem grodu. Niektóre znaleziska świadczą o znajdującej się tam rezydencji księcia. Odkryto również resztki najdawniejszej cerkwi związanej z kultem Borysa i Gleba. Etapy rozszerzania się Wyszgorodu jako miasta obrazują m. in. cmentarzyska, z których jedno znajduje się bezpośrednio przy grodzie, drugie, późniejsze, jest znacznie od niego oddalone.

Dalsza praca, pióra M. J. Brajczewskiego, omawia znaleziska monet rzymskich na terytorium USRR. Z pra-

cy jego dowiadujemy się, że monety te skupiają się przede wszystkim w strefie leśno-stepowej, przy czym największe ich zagęszczenie znajduje się w dorzeczu środkowego Dniepru i Bohu. Jest to teren zamieszkały przez ludność kultury pól grzebalnych. Do wyjątków należą monety rzymskie znalezione na terenie stepu i na północ od południowej granicy zwartych lasów. Stosunkowo rzadkie są też znaleziska na prawym brzegu Dniestru. Największa ilość monet rzymskich, znalezionych na terytorium USRR, pochodzi z czasów panowania Hadriana, Antonina Piusa i Marka Aureliusza i wskazuje na kontakty tych terenów z rzymską prowincją Dacją. Od czasów Septimiusza Sewera monety są rzadkie i większość młodszych znalezisk przypada na czasy Konstantyna Wielkiego i jego następców, gromadząc się głównie w okręgu stanisławowskim i drohobyckim (w obrębie rozszerzania się kultury kurhanów podkarpackich). Autor na podstawie szeregu danych przypuszcza, że monety rzymskie, które dostały się na terytorium Ukrainy drogą wymiany handlowej z prowincjami rzymskimi, posiadały tam w wewnętrznych transakcjach handlowych znaczenie monety obiegowej. Za taką hipotezą przemawiałyby także znaleziska monet bitych na miejscu i wzorowanych na monetach rzymskich. Skupienie bogactw w jednych rękach, o czym m. in. świadczą duże, składające się z kilku tysięcy denarów skarby rzymskich monet, jest wyrazem procesu różnicowania się majątkowego i społecznego wczesnych Słowian.

W dalszym ciągu tomu B. O. Rybakow i D. I. Blifeld publikują pieczęć księżęcą z XI—XII w., znaną w Bielgorodzie (koło Kijowa). W. N. Danilenko omawia zagadnienia wczesnego neolitu południowego Zandnieprza w świetle prac wykopaliskowych na „Surskim Ostrowie” koło Dniepropietrowska.

Druga część tomu III pod tytułem *Materiały do mapy archeologicznej USRR* obejmuje dwie publikacje: L. D. Dmitrowa *Badania archeologiczne Nikopolszczyzny 1935—1936* oraz A. W. Dobrowolskiego, o *rolniczej osadzie z pierwszych wieków n.e. na peryferiach Olbii*. Jak wykazały badania, osada ta składała się z prostokątnych budynków kamiennych. Na uwagę zasługuje fakt występowania wśród ceramiki tej osady naczyń wykonanych na kole i zbliżonych ze względu na formę i ornament do ceramiki kult. pól grzebalnych.

W ostatnim dziale umieszczono artykuł o słowiańskim cmentarzysku XI—XII w., odkrytym w Kijowie, oraz uwagę I. G. Pidopliczki w związku z ukazaniem się pracy A. P. Waškowskiego i A. P. Okładnikowa, dotyczącej znaleziska kawałków drewna rzekome obrobionych przez paleolitycznego człowieka. I. G. Pidopliczko stwierdza, że rzekome ślady po narzędziach paleolitycznych są w istocie śladami zębów młodego bobra.

Na wstępie tomu IV znajduje się redakcyjny artykuł o nowym zastępie laureatów Nagrody Stalinowskiej.

Część *Rozprawy i badania* otwiera praca W. I. Dowżenoka o zagadnieniu techniki ornej uprawy ziemi na południu dawnej Rusi. Autor stwierdza, że w pierwszym tysiącleciu n.e. w gospodarce Słowian Wschodnich miał miejsce drugi wielki podział pracy: rzemiosło oddzieliło się od rolnictwa. W związku z tym jako centra handlu i rzemiosła powstają miasta. Wzrasta się popyt na produkty rolne, wzrasta handel zbożem. Wszystko to pociąga za sobą konieczność zwiększenia wydajności ziemi, którą uzyskiwano m. in. drogą ulepszenia narzędzi rolniczych. Archeologia dostarcza dowodów upowszechniania się wówczas ornej uprawy ziemi. Znane są aż dwa rodzaje radlic: szeroko- i wąskołopatkowe (ostatnie należą do narzędzia płużnego). Oprócz radel już w XI lub nawet X w. używany był w dawnej Rusi pług zaopatrzony w krój, odkładnicę i kółka. Współczesne występowanie radla i pługa może z jednej strony świadczyć o nierówności społecznej ich posiadaczy, z drugiej strony zaś o używaniu każdego z nich w różnych celach. Jak wiadomo, zwiększenie terenów uprawnych odbywało się również drogą wyrabiania lasów. I właśnie tam, do orki między korzeniami i niewykar-

¹ W chwili pisania niniejszego sprawozdania wydane były tylko 4 tomy *Archeologii*. Treść I i II tomu omówił K. Majewski, „Archeologia”, t. 3, 1949 (1952), s. 303.

czowanymi pniakami, najbardziej nadawało się lżejsze i tym samym obrotniejsze od pługa radło.

Kolejną pozycją w niniejszej części tomu IV jest obszerny artykuł M. J. Brajczewskiego na temat materiałów archeologicznych do zagadnienia kultury wschodniosłowiańskich plemion VI—VIII w. Autor zaznacza, że w tym okresie odbywa się ostateczna likwidacja ustroju pierwotnego i formuje się społeczeństwo klasowe. Powstają pierwsze organizmy państwowe Słowian Wschodnich (związek antyjski i dulebski). Badając zabytki wysokiej sztuki jubilerskiej tych czasów, a także biorąc pod uwagę wiadomości historyczne, należy odrzucić teorie mówiące o regresji wschodniosłowiańskiej kultury VI—VIII w. Cały szereg faktów archeologicznych przemawia za nieprzerwanym rozwojem tej kultury (szczególnie na Ukrainie prawobrzeżnej) od okresu kultury pól grzebalnych do czasów państwa kijowskiego, przy czym koniec okresu kultury pól grzebalnych należy przesunąć aż do wieku VI lub VII. Takie postawienie sprawy pozwala wydzielić cały szereg zabytków, należących do tej fazy przejściowej. Możliwe, że wchodzi tu zespół przedmiotów pochodzących ze skarbów i przypadkowych znalezisk, które były dotąd uważane za gockie, awarskie i inne, a dziś zaliczane są do zabytków antyjskich.

E. W. Machno publikuje obszerną rozprawę na temat kultury pól grzebalnych typu czerniachowskiego. Z pracy tej czytelnik dowiaduje się, że po wojnie rozpoczęto w ZSRR na dużą skalę prace nad kulturą pól grzebalnych, w wyniku których zanotowano przeszło 400 stanowisk, z czego 380 należy do typu czerniachowskiego. Stanowiska tej kultury skupiają się głównie w stepowo-leśnej części USRR, między Dnieprem a Dońcem, przy czym osad stwierdzono 280, cmentarzysk zaś 100. Badania ostatnich lat pozwoliły rozszerzyć ramy chronologiczne tej kultury i przyjąć za górną granicę jej występowania VI i VII w. Analiza materiału zabytkowego (szczególnie ceramiki) wykazała jego genetyczny związek z zabytkami okresu scytyjskiego i Rusi Kijowskiej. Stwierdzono, że ramy chronologiczne i terytorialne znalezisk kultury pól grzebalnych typu czerniachowskiego pokrywają się z tzw. zabytkami Antów. Porównując to wszystko, co widzimy w społecznej i gospodarczej organizacji Antów, z materiałem archeologicznym przypisywanym ludności kultury pól grzebalnych typu czerniachowskiego — możemy przyjąć, zdaniem autorki, że omawiana kultura jest kulturą Antów.

Chronologicznemu uszeregowaniu i omówieniu treści rysunków skalnych z licznych groć tzw. Kamiennej Mogiły (znajdującej się na północ od Melitopolia) poświęcona jest praca W. N. Danilenki. Poza tym umieszczono tu drugą pracę M. J. Brajczewskiego, tym razem dotyczącą zagadnienia datowania przęślików z łupku wołyńskiego. Autor zwraca uwagę na możliwość datowania tych przęślików już na VII—VIII w. Należy przy tym zaznaczyć, że dotychczas uważano, iż występują one w XI—XII w. Następny artykuł napisany został przez N. W. Sibilowa, w którym autor na podstawie pewnych archeologicznych znalezisk nad Dońcem stara się wyjaśnić pewne niejasne partie przekazów źródłowych, wzmiankujących o pochodach wojennych Włodzimierza Monomacha i Igora Siewierskiego.

Dział *Materiały do mapy archeologicznej USRR* zawiera m. in. sprawozdanie z badań, prowadzonych w latach 1946—1947 wzdłuż brzegu Dniestru i Zbrucza. Z ważniejszych artykułów, jakie widzimy w części *Zawiadomienia i publikacje* wymienić należy omówienie form odlewniczych z epoki brązu, znalezionych przypadkowo w okręgu chersońskim. W końcu niniejszego tomu znajdujemy dział zatytułowany *Autoreferaty*. W części tej publikowane są paleolityczne znaleziska z terenów USRR oraz zabytki scytyjskie znad Suły. W *Kronice* umieszczono sprawozdanie I. G. Szowkoplasy z działalności Instytutu Archeologii w 1949 r.

Jan Machnik